

Nr. akt Ds. ....

## Protokół przesłuchania świadka

Dn. 6 grudnia 1947 r. 194... r. w Nowym Sączu

Wiceprokurator VII rejonu Prokuratury Sądu Okręgowego w Nowym Sączu

z siedzibą w Nowym Sączu

w osobie Wiceprokuratora Mr. K. Gołębiowskiego

z udziałem Protokółanta <sup>1)</sup> Jana Lesieckiego rej. sąd.przy udziale stron <sup>1)</sup>na mocy art. 20 przep. uprow. k.p.k. przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka — bez przysięgi <sup>1)</sup>. Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania ~~XXXXXX~~~~XXXXXX~~ zeznał on co następuje:

Imię i nazwisko: Górka Lucjan

Wiek 63 lat

Imiona rodziców Mieczysław i Maria

Miejsce zamieszkania Nowy Sącz Rynek 30.

Zajęcie kupiec

Karalność nie karany

Stosunek do stron obcy <sup>2)</sup>

Dnia 19 lipca 1941 r. aresztowany zostałem przez gestapo w Nowym Sączu i osadzony w tutejszym więzieniu. Po dwutygodniowym pobycie w więzieniu w Nowym Sączu odstawiony zostałem do więzienia w Tarnowie. Po niedługim czasie wraz z innymi więźniami z Tarnowa przewieziono mnie do obozu w Oświęcimiu. Przy przyjmowaniu w obozie w Oświęcimiu tak jak każdy więzień byłem badany a właściwie jedynie oglądany przez lekarza. Badanie wyglądało ten sposób że w ubikacji kąpielowej więźniowie podnosili ręce do góry a stojący w dległości kilku kroków lekarz więźniów oglądał. Lekarz który wówczas miał dyżur stwierdził u mnie na oko przepuklinę pępkową, i to

<sup>1)</sup> Zbędne ustępy lub wyrazy druku przekreślić.

<sup>2)</sup> W tym miejscu wpisać należy odpowiedź, jakiej udzielił świadek po uprzedzeniu go o prawie odmowy zeznań (art. 104 k.p.k.).

*Lucjan Górka*

zanotował w mojej karcie. Po jakimś czasie wezwany zostałem do szpitala obozowego ~~zaka~~ gdzie mi oświadczono że mam być operowany. Gdy nie chciałem się poddać operacji, twierdząc że przepuklina mi nie dokucza, jak lekarz niemiecki którego nazwiska nie przypominam sobie oświadczył że operację przeprowadzi dlatego gdyż nigdy takiej operacji nie robił. Istotnie zostałem zoperowany przez owego lekarza w obecności lekarza Polaka Dra Deringa. Byłem operowany bez zasypania a jedynie po miejscowym znieczuleniu. Ow lekarz niemiecki nie wiedział jak przeprowadzić operację. Wówczas Dr. Dering sam zrobił cięcie i przepuklinę usunął a lekarz niemiecki przepuklinę tą mi zaszył. Przez jakiś czas po operacji pozostałem w szpitalu na oddziale chirurgicznym. W tym okresie gdy przebywałem w szpitalu odbywały się selekcje chorych. Zazwyczaj sanitariusz Klehr a czasem też lekarz niemiecki Dr. Entrest wybierali spośród chorych również i takich którzy przychodzili po operacjach do zdrowia i tych chorych przenoszono na blok 20-ty, gdzie ~~sanitariusze~~ tak zwani pielęgnierzy tych chorych za pomocą zastrzyku uśmiercali. Gdy już mogłem chodzić przeniesiony zostałem do Bloku tzw. rekonwalescentów. Tam było około 2.000 chorych którzy mieli być zajęci przy naprawie skarpetek. Stwierdziłem że między tymi rekonwalescentami byli tak ciężko chorzy że o własnych siłach podnieść się nie mogli. Byli też i tacy którym z powodu odmrożenia ciało kawałkami odpadało. Dnia 12 marca 1942 r. sądeczanin Mieczysław Dębowski około godziny 11-tej w nocy przybiegł do mnie i zawiadomił mnie że następnego dnia cały ten blok w którym przebywałem będzie przeniesiony do Brzezinek. Radził mi a by się wypisał z izby chorych i zgłosił do pracy w obozie. O tym powiadomiłem jeszcze kilku moich przyjaciół którzy zenną w izbie chorych przebywali zgodnie z radą Dębowskiego zgłosiliśmy się do pracy. Na drugi dzień tj. 13 marca 1942 r. istotnie zarządzono przeniesienie wszystkich chorych do nowo wówczas powstałego obozu w Brzezinkach. Więźniom dostarczono mundurów po zabitych jeńcach radzieckich. Którzy byli zdrowsi ubierali się sami. Tych zaś którzy nie mogli się ubrać ubierałem ja wraz z 15-toma innymi towarzyszami niedo- i którzy zgłosili się do pracy. Obóz Brzezinki był oddalony o około 3 km. od

Łęcy z G...  
68 z 519

2-gi arkusz przesłuchania świadka Lucjana Górki w dniu 6 grudnia 1947 r.

---

Oświęcimia. Ci którzy mieli na tyle sił zaszli tam sami. Innych zaś którzy nie mogli chodzić wynosiliśmy przed Blok na ulicę. Przypominam sobie że takich ciężko chorych było około 400-tu do 800-tu set. Ci chorzy leżeli tak na ulicy przez kilka godzin przy 19-to stopniowym mrozie i bardzo silnym wicherze. Z tych wjäniesionych na ulicę zmarło spowodu mrozu jeszcze przed zawiezieniem ich do Brzezinek około 400-tu. Później jeszcze przywieziono około kilkaset zmarłych z Brzezinek tych którzy w czasie transportu z Oświęcimia zmarli. Z opowiadania byłego Prokuratora w Nowym Sączu Wiktora Mordarskiego wiadomo mi że wsąscy ci więźniowie którzy wówczas byli przewiezieni z Oświęcimia do Brzezinek jako chorzy lub też o własnych siłach tam przyszli musieli przed wejściem do Bloku wykapać się w zupełnie zimnej wodzie w beczkach ustawionych na polu przed blokami. Na skutek tej kąpieli przy mrozie dochodzącym do 19-tu stopni z owych 2 000 którzy znajdowali się zemną w izbie chorych pozostało przy życiu jedy nie 40-tu a między innymi Prokurator Mordarski. W kwietniu 1942 r. przywioziono do Oświęcimia pierwszy transport kobiet w ilości około kilku tysięcy kobiet różnych narodowości. Widziałem że kobiety te w celu wyniszczenia ich pędzono do pracy boso jakokolwiek padał deszcz z śniegiem. skutki tego były fatalne gdyż niemal cały ów transport kobiet z powodu przeziębienia przestał istnieć.

W październiku 1944 r przewieziony zostałem wraz z innymi więźniami z Oświęcimia do Oranienburga i Sachsenhausen. W Oranienburgu poznałem Wróblewskiego zdaje mi się byłego studenta medycyny w Warszawie. Od niego dowiedziałem się że przebywał on w Oświęcimiu od roku 1941. W toku rozmowy ów Wróblewski prosił mię abym zapamiętał sobie fakty które mi przedstawi a których był świadkiem, jako medyk i pomocnik Dż. Kramera i Webera przy ich doświadczeniach w Oświęcimiu. Mówił mi że wy mienieni

*Lucjan Górka*

lekarze niemieccy rzekomo dla zbadania przemian jakie następują w organizmie ludzkim w chwili spółkowania, zmuszali zazwyczaj Żyda i Żydówkę do odbycia stosunku cielesnego w ich obecności w sali doświadczalnej. W momencie kiedy miał nastąpić wytrysk nasienia względnie orgazmus, strzelano w tył głowy tak mężczyznę jak i kobietę i momentalnie wycinano kręgosłup, a następnie poddawano badaniom rdzeń paciezowy. Owym medyk Wróblewski oświadczył mi że istotnie zmiany w stosie paciezowym występowały jak gdyby na kanwie. Wróblewski twierdził iż opowiada mi to dlatego gdyż nie wiadomo kto znas zostanie przy życiu a chodziło mu o to aby ta rzecz została w przyszłości ujawniona. Blok w którym te doświadczenia robiono był stale zamknięty i wejście do niego było bardzo utrudnione. Wróblewski był obecny przy tych doświadczeniach jako pfleger pomocnik Drów Kramera i Webera. Tenże Wróblewski opowiadał mi również że był świadkiem sztucznego zapłodnienia kobiet w Oświęcimiu. Doświadczenia te przez dłuższy okres czasu nie dawały żadnych rezultatów. Aż wreszcie gdy wymienionym lekarzom udało się sztucznie zapłodnić kobietę, dali wyraz swej radości w ten sposób, że urządzili olbrzymie pijaństwo z SS-owcami. Wróblewski pochodził z Warszawy jak mi opowiadał rodzice jego mieli willę w miejscowości nadmorskiej obok Gdyni. Nazwy tej miejscowości dziś nie pamiętam. Czy Wróblewski żyje i jakie jego są losy tego nie wiem. W lecie 1942 r byłem świadkiem powieśzenia dwóch młodych chłopców Polaków którzy skazani zostali na śmierć za kilkorazową próbę ucieczki z robót w Niemczech. Chłopcy zostali powieszni na oczach całego obozu w obecności Aufmeiera i Grabnera. Gdy jeden z tych chłopców błagał o życie wówczas Aufmeier rozpromieniony z zadowolenia odpowiedział " bald wirst du tanzen". W chwilę po tem obydwaj chłopcy zawieśli na szubienicy. Dnia 19 lipca 1943 byłem świadkiem stracenia przez powieszenie 12-tu inżynierów. Widziałem że gdy jeden z nich syn inż. z Nowego Sącza Józef Wojtyga spowodu niskiego wzrostu nie mógł dostać do pętli wówczas Aufmeier sam pomagał w podniesieniu go do góry aby mu można było zarzucić pętlę na szyję. W kilka dni przedtem rozstrzelano również 13-tu inżynierów Polaków

3-ci arkusz protokołu przesłuchania świadka Lucjana Górki w dniu 6/12

---

ków. P rzy tych egzekucjach był obecnym Grabner i on wydawał wyroki.

Straceni zostali wówczas ludzie najbardziej wartościowi i wszyscy wybrani zostali przez Grabnera.

*Lucjan Górki*  
*Grabner*

*Lucjan Górki*

Biuro Udostępniania Dokumentów  
Archiwizacji